



Horyzonty Polityki  
2014, Vol. 5, N° 11

**BARTOSZ KOZIŃSKI<sup>1</sup>**

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie  
Instytut Politologii

## **Wprowadzenie do myśli geopolitycznej Leszka Moczulskiego**

### *Streszczenie*

Artykuł składa się z dwóch części. W pierwszej przedstawiono biografię Leszka Moczulskiego. Druga część prezentuje kwestię zasadniczą owego artykułu, czyli najważniejsze elementy myśli geopolitycznej L. Moczulskiego w korelacji do współczesnego położenia geopolitycznego Polski. Chociaż jego publikacje obejmują wielopłaszczyznowy zakres dorobku geopolityki, to charakteryzują się kilkoma zasadniczymi kwestiami. Zaliczyć do nich powinno się geopolityczne położenie historycznych ziem polskich, historię militarną i polityczną kampanii polskiej w 1939 roku, a także kształtowanie się kontynentu europejskiego (w tym powstanie i rozwój UE). Poza zamiarem naukowym, tekst ma na celu zwrócenie uwagi czytelnika na to, czy Leszek Moczulski w swojej twórczości naukowej

---

1 Artykuł został oparty na fragmentach mojej nieopublikowanej pracy licencjackiej pt. *Ewolucja myśli geopolitycznej Leszka Moczulskiego w latach 1971-2009*, napisanej pod kierunkiem dr. S. Sowińskiego i obronionej w Instytucie Politologii UKSW w czerwcu 2010 roku.

posiada określone fundamenty aksjologiczne. Nadto, w dalszej kolejności ma pokazać podstawy owej myśli, które doprowadziły autora do sformułowania następującej hipotezy badawczej: W sytuacji, gdy L. Moczulski swoją działalność naukową rozpoczynał w komunistycznej Polsce, kiedy ówczesna władza cenzurowała większość prac naukowych, zasadne wydaje się twierdzenie, że jego praktyka akademicka została poważnie ograniczona przez brak możliwości badania wszystkich aspektów geopolitycznych ówczesnego świata. Podstawowym wnioskiem artykułu jest fakt, że panująca cenzura w komunistycznej Polsce i przerwanie badań ze względu na działalność opozycyjną doprowadziły do ograniczenia kariery naukowej Moczulskiego. Co więcej, jego myśl geopolityczna jest aktualna w integracji państw Międzymorza, szczególnie, że sprawa koegzystencji państw tego regionu jest jednym z największych wyzwań w bieżącej polityce europejskiej.

#### **SŁOWA KLUCZOWE**

geopolityka, Leszek Moczulski, Polska

### INTRODUCTION TO THE GEOPOLITICAL THOUGHT OF LESZEK MOCZULSKI

#### *Summary*

The article consists of two parts. In the first part presents the characteristics of Leszek Moczulski. The second part covers the fundamental question that this article addresses, i.e., the most important elements of Moczulski's geopolitical thought in relation to the contemporary geopolitical position of Poland. Although his publications include a multifaceted range of achievements of geopolitics, it is marked by several fundamental issues. This will include the historical geopolitical position of the Polish lands, the military and political history of the Polish campaign in 1939, and the development of the European continent (including the creation of the EU). Apart from his purely intellectual objectives, the text attempts to draw the reader's attention to the issue of whether Moczulski in his academic work has certain axiological foundations? In an effort to show the basis of that thinking, the author has formulated the following hypotheses: Moczulski began his academic work in Communist Poland, at a time when the government censored most scientific work; it therefore seems to be reasonable to say that the work of academics was severely limited by the inability to examine all aspects of the contemporary geopolitical world. The basic conclusion of the article is that the prevailing censorship in communist Poland and the interruption of his research because of opposition activities, significantly reduced Moczulski's career. Moreover, his thought remains relevant in the geopolitical integration

of Isthmus. In particular, the issue of the coexistence of states in the region is one of the biggest challenges in current European politics.

### KEYWORD

geopolitical, Leszek Moczulski, Poland

### WSTĘP

Niniejszy artykuł jest próbą przedstawienia myśli geopolitycznej Leszka Moczulskiego, którego twórczość należy do najważniejszych kart historii polskiej geopolityki. Termin „geopolityka” stworzył szwedzki prawnik i polityk Rudolf Kjellén na przełomie XIX i XX wieku. Od samego początku geopolityka budziła w środowiskach naukowych oraz politycznych spory i kontrowersje. Tomasz Klin wyróżnia następujące kategorie znaczeniowe geopolityki: „jako odrębna dyscyplina naukowa, paradygmat badawczy oraz doktryna polityczna” [Klin 2008, s. 5]. Zwolennikiem pierwszej kategorii jest Moczulski, który uważa, że

geopolityka nie jest polityką ekspansji terytorialnej. Nie jest w ogóle polityką. Jest dyscypliną naukową z pogranicza geografii, historii i nauk politycznych, a także ekonomii i nauk społecznych (...). Każda nauka bada *sine ira et studio*, a więc ze swojej istoty jest, a w praktycznym wykonywaniu powinna być – neutralna politycznie [Moczulski 1999, s. 70; Moczulski 2010, s. 203-209].

Adherentem geopolityki jako paradygmatu badawczego jest natomiast Tomasz Orłowski. Stwierdza on, że geopolityka jest

podejściem badawczym, które podejmuje próbę racjonalizacji i wprowadzenia maksymalnej wymierności złożonych działań, które składają się na siłę państwa, jego zdolność utrzymywania i rozwoju własnego terytorium, prowadzenia i wygrywania wojen lub innych form konfliktów, nie mających charakteru zbrojnego. Ma zatem charakter podejścia badawczego, a nie dyscypliny nauki [Orłowski 2003, s. 11].

Z kolei Roman Kuźniar sprzeciwia się postrzeganiu geopolityki jako odrębnej nauki, uznając geopolitykę za

subiektywną interpretację polityczno-geograficznych i innych ważnych czynników, której intencją jest rozszerzanie interesów narodowych, państwowych czy blokowych, w szczególności w sensie wpływu, kontroli, umacniania, ustanawiania czy potwierdzania potęgi politycznej, ekonomicznej i militarnej [Kuźniar 2005; cyt. za: Klin 2008, s. 13].

Celem opracowania jest analiza myśli geopolitycznej Leszka Moczulskiego, którego poglądy na położenie geopolityczne ziem polskich i ziem państw sąsiednich spotykają się z coraz większym zainteresowaniem badaczy oraz opinii publicznej. Podstawowym założeniem jest odpowiedź na pytanie: czy Leszek Moczulski w swojej twórczości naukowej posiada określone fundamenty aksjologiczne? W nawiązaniu do wymienionego wyżej pytania oraz na podstawie kwerendy literatury można wstępnie sformułować hipotezę: W sytuacji, gdy L. Moczulski swoją działalność naukową rozpoczął w komunistycznej Polsce, kiedy ówczesna władza cenzurowała większość prac naukowych, zasadne wydaje się twierdzenie, że jego praktyka akademicka została poważnie ograniczona przez brak możliwości badania wszystkich aspektów geopolitycznych ówczesnego świata.

## SZKIC BIOGRAFICZNY

Leszek Moczulski urodził się 7 czerwca 1930 roku w Warszawie (jego ród pieczętuje się herbem Trzywdar). Okres okupacji spędził w Przysusze koło Radomia. W sierpniu 1944 roku, po wybuchu Powstania Warszawskiego, uciekł z domu, aby wstąpić do oddziału AK zmierzającego z odsieczą stolicy. Nie było mu jednak dane walczyć w Warszawie, ponieważ jego matka odszukała syna w tłumie partyzantów i zabrała go do domu. W 1946 roku w Sopocie (przeprowadził się tam z rodziną po wojnie) uczestniczył w młodzieżowej Podziemnej Zbrojnej Organizacji Antykomunistycznej (zlikwidowanej przez komunistów). W latach 1947-1948 wstąpił do Związku Walki Młodych (przekształconego później w Związek Młodzieży Polskiej), a także do Polskiej Partii Robotniczej (później PZPR). Po maturze wyjechał do Warszawy, gdzie rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego (uzyskał magisterium w 1952

roku), pełnił wówczas funkcję sekretarza Oddziałowej Organizacji Partyjnej. W owym czasie zapisał się do Akademii Nauk Politycznych na Wydział Społeczno-Gospodarczy (studiował w latach 1948-1952), a później do Studium Dziennikarskiego (1948-1950). Nadto jest absolwentem historii na UW (1958). W 1950 roku został usunięty z PZPR za popieranie Władysława Gomułki. Sam wymienia kilka powodów usunięcia z partii, na przykład referowanie na zebraniach partyjnych idei Piłsudskiego lub mówienie, że Polska jest okupowana przez Rosjan. Po wielu przesłuchaniach zabrano mu legitymację partyjną, a po kilku tygodniach został oficjalnie wyrzucony z partii [Moczulski 1993, s. 24-29; Dudek 2000, s. 243; Biernacki 2012].

Od początku lat 50. pracował jako dziennikarz. Zaczynał od praktyk studenckich w „Trybunie Ludu” (1950), których nie ukończył, gdyż napisał artykuł obrazujący warunki mieszkaniowe w hotelach robotniczych. W następnych latach był wyrzucany z kolejnych redakcji za swój indywidualizm lub krytycyzm wobec władz komunistycznych. Wówczas był dziennikarzem „Życia Warszawy” (1950-1953) oraz tygodnika „Wieś” (1953-1954). W okresie 1954-1955 pracował w Zakładzie Oczyszczania Miasta, a od 1955 roku był redaktorem gazet zakładowych: „Budujemy Trakt Starej Warszawy” (w Państwowym Przedsiębiorstwie Budownictwa i Konserwacji Architektury Monumentalnej), „Komunard” (w Zakładach Wytwórczych Urzędzeń Telefonicznych im. Komuny Paryskiej), „Tydzień Spółdzielcy” (w Związku Spółdzielczości Pracy). W latach 1955-1957 pracował również jako dziennikarz w tygodniku „Dookoła Świata”, kolejnym miejscem pracy była TVP (1957-1958). W 1957 roku został aresztowany po raz pierwszy pod zarzutem szkalowania władzy komunistycznej. Sąd Wojewódzki uniewinnił go w 1958 roku. W latach 60. związał się bliżej ze środowiskiem kombatanckim AK oraz współpracował z kręgami piłsudczykowskimi, tak zwanym „Nurtem Niepodległościowym” (dalej „NN”). Zgodnie z dostępnymi dokumentami w archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w latach 1969-1977 został zarejestrowany jako tajny współpracownik (TW) „Lech” [Biernacki 2012].

Leszek Moczulski nie ograniczał się tylko do działalności politycznej i pracy redakcyjnej. W latach 60. oraz 70. opublikował kilka książek, między innymi *Polityka w stalowym hełmie* [Moczulski 1965] i *Wojna Polska 1939* [Moczulski 1972; Moczulski 2009a]. Na początku

lat 70. „NN” rozpoczął przygotowania do podjęcia jawnej działalności politycznej. W 1973 roku stworzono tak zwany Konwent. Od tej pory działalność Nurtu weszła w fazę półjawną, która trwała do 1977 roku, kiedy powstał Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO). Po pewnym czasie doszło do rozłamu w Ruchu. W 1978 roku stronnicy Moczulskiego założyli, w ramach ROPCiO, Zespół Inicjatywy Obywatelskiej (ZINO). W czerwcu 1979 roku opublikował tekst pt. *Rewolucja bez rewolucji* [Moczulski 1981]. Był to program polityczny założonej 1 września 1979 roku Konfederacji Polski Niepodległej (KPN). Latem 1980 roku odbył się I Kongres KPN-u w Łądku-Zdroju, gdzie został wybrany przewodniczącym Rady Politycznej. Uczestnicy kongresu zostali aresztowani przez milicję, a kongres uznano za nielegalny. Po przesłuchaniach wszyscy zostali wypuszczeni na wolność [Biernacki 2012; Moczulski 1993, s. 40-114].

We wrześniu 1980 roku Moczulski został zatrzymany przez UB pod zarzutem zniesławienia władz PRL w wywiadzie udzielonym „Der Spiegel”. W czerwcu 1981 został zwolniony z więzienia po interwencjach Episkopatu Polski i Komitetu Obrony Więzionych za przekonania. W lipcu 1981 roku ponownie go aresztowano, rozpoczął się wówczas proces KPN-u, w którym został skazany na siedem lat pozbawienia wolności. Z więzienia wyszedł na mocy amnestii w sierpniu 1984 roku. W grudniu 1984 roku na II Kongresie KPN-u w Warszawie kolejny raz został wybrany przewodniczącym Rady Politycznej. W okresie 1984-1989 był redaktorem naczelnym podziemnej edycji pisma „Droga”. W marcu 1985 roku został znowu aresztowany. Po krótkim procesie skazano go na cztery lata pozbawienia wolności. Z więzienia wyszedł we wrześniu 1986 roku. W 1987 roku wyjechał za granicę. Najpierw udał się do Wielkiej Brytanii, gdzie spotykał się z politykami brytyjskimi i z Rządem RP na Uchodźstwie. Później odwiedził również Francję, jednak najdłużej został w USA – dwa miesiące. Wróciwszy do kraju, zaangażował się w działalność KPN-u. W wyborach parlamentarnych (kontraktowych – reglamentowanych) 4 czerwca 1989 roku partia nie odniosła sukcesu. W latach 90. dwukrotnie startował w wyborach prezydenckich, reprezentując KPN – w 1990 roku zajął ostatnie miejsce, uzyskując 2,5% głosów, a w 1995 roku wycofał swoją kandydaturę [Moczulski 1993, s. 184-191; Biernacki 2012]. W latach 1991-1997 był posłem na Sejm RP I oraz II kadencji. W 1992 roku został umieszczony na tak zwanej Liście Macierewicza,

zawierającej nazwiska TW. Moczulski twierdził, że dokumenty dotyczące jego współpracy z SB zostały sfałszowane [Moczulski 2001]. Po wielu rozłamach w partii, a także nieudanym „mariażu” z AWS, w 1998 roku wycofał się z aktywnej polityki.

W kolejnych latach zaangażował się w pracę naukową oraz w proces autolustracyjny. W 1999 roku opublikował książkę *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*. W tym samym roku złożył wniosek do Sądu Lustracyjnego o tak zwaną autolustrację. Wyrokiem sądu I instancji z 2001 roku oświadczenie lustracyjne zostało uznane za prawdziwe. Jednakże w 2002 roku sąd II instancji uchylił ten wyrok. W 2005 roku sąd I instancji stwierdził, że Leszek Moczulski był tajnym współpracownikiem SB. We wrześniu 2006 wyrok ten został uprawomocniony przez sąd II instancji. Kasacja wyroku została oddalona przez Sąd Najwyższy w 2008 roku [Sąd Najwyższy 2008]. Równolegle pracował naukowo, w 2005 roku obronił pracę doktorską z historii na Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku. W 2009 roku habilitował się w Instytucie Historii PAN w Warszawie. 24 października 2009 roku w Warszawie podczas II Zjazdu Geopolityków Polskich został wybrany wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego. Została mu także przyznana godność honorowego prezesa Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego. W aspekcie lustracyjnym Moczulski odwołał się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, który orzekł, że proces lustracyjny naruszał prawo do obrony. Z tego powodu w kwietniu 2012 roku Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie o jego współpracy z SB i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie (sąd I instancji) do ponownego rozpoznania. W czerwcu 2013 roku miał ruszyć ponowny proces lustracyjny Moczulskiego, jednak został odroczony do 4 października 2013 roku ze względu na potrzebę zapoznania się z aktami sprawy przez prokuraturę [Sawiński 2009; Biernacki 2012; Raszkowska 2013].

### DOKTRYNA GEOPOLITYCZNA

Pomimo faktu, że publikacje Leszka Moczulskiego obejmują szerokie spektrum dorobku geopolityki, charakteryzuje je kilka fundamentalnych problemów i zjawisk. Zaliczyć do nich należy geopolityczne położenie historycznych ziem polskich, historię militarną i polityczną

kampanii polskiej w 1939 roku, a także kształtowanie się kontynentu europejskiego, w tym powstanie i rozwój UE.

Wydane na początku lat 70. XX wieku książki Moczulskiego stanowią zwieńczenie jego badań nad problematyką międzynarodową. We wcześniejszych publikacjach koncentrował się głównie nad kwestią zagrożenia ze strony Niemiec i ZSRR. Konstatował wówczas, że nadszedł

czas na opracowanie (...) scenariusza możliwego rozwoju wydarzeń. Badania geopolityczne oraz analizę rozwijających się trendów politycznych i gospodarczych prowadziłem w dwóch kręgach – nn-owskim oraz na seminarium (...) prowadzonym przez prof. Stanisława Herbsta. Zbliżał się czas wielkich rozstrzygnięć, które miały rozbić porządek pojałtański. Wymagało to również teoretycznego przygotowania [Moczulski 1993, s. 92].

Zasadniczym celem Moczulskiego na łamach „Dylematów” [Moczulski 1971] było przeanalizowanie tezy, że dobiega końca okres historyczny trwający kilkaset lat, który charakteryzował się dominacją nad światem dwóch mocarstw. Pierwszym ośrodkiem siły były Stany Zjednoczone Ameryki – na Zachodzie, a drugim Rosja (ZSRR) – na Wschodzie. Napisał książkę o zmierzchu *Pax Americana*, zaś ze względu na komunistyczną cenzurę nie mógł przeprowadzić podobnej analizy względem ZSRR. Jednakże, jak sam stwierdza,

skwapliwie notował wszelkie przejawy procesu destrukcji zachodzące w krajach europejskich zależnych od wschodniego imperium. Kolejnymi etapami tego procesu był bunt Jugosławii w 1948 roku, powstanie węgierskie, polski październik, praska wiosna czy polityka Rumunii wobec Moskwy od drugiej połowy lat 60. Nie przewidziałem wojny w Afganistanie, ale przewidziałem, że tam rozpocznie się katastrofa imperium [Moczulski 1993, s. 93].

W 1972 roku nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się fundamentalna książka w dorobku literackim Moczulskiego – *Wojna Polska 1939*. Pierwsze wydanie rozeszło się w ciągu kilku dni. Treść książki, w której to bronił polityki zagranicznej Józefa Becka i pisał prawdę o radzieckim ataku na Polskę z 17 września 1939 roku, spowodowała nagonkę prasową na Moczulskiego, a jego książki *Wojna Polska 1939* i *Dylematy* zostały wycofane z bibliotek i zniszczone.



W następstwie problemów wywołanych publikacją skierował swoją aktywność ku innej dziedzinie. Nawiasem mówiąc, monografia kampanii obronnej 1939 roku została wznowiona w 2009 roku; choć tytuł nie został zmieniony, to współczesną edycję można uznać za nową książkę, gdyż została znacznie rozwinięta. Oczywiście badań i studiów historycznych nie przerwał, aczkolwiek, jak sam przyznaje, traktował je jako zajęcie poboczne. Głównym przedmiotem jego badań, jeszcze od lat 60.,

są procesy multisekularne, ale towarzyszą im aktywne zainteresowania niektórymi kwestiami szczegółowymi. Należy do nich przede wszystkim polityczna i militarna historia 1939 roku [Moczulski 2009a, s. 19].

W tym okresie badania tego tematu lider KPN-u prowadził ze zmienną intensywnością, w niektórych momentach ograniczając się do śledzenia literatury przedmiotu. Dopiero w drugiej połowie lat 90. definitywnie powrócił do prac badawczych. W latach 1976-1996 wyraźnie ograniczył swoją aktywność naukową. Skupił się na działalności opozycyjnej i politycznej, wydał kilka publikacji, jednak były one związane z walką opozycyjną i powstawaniem KPN-u.

Pierwszym problemem badawczym, którym zajmuje się Moczulski, jest sprawa Polski z geopolitycznego i historycznego punktu widzenia. W swoich książkach dementuje pogląd, że los Polski został zdeterminowany położeniem geopolitycznym pomiędzy dwoma wielkimi mocarstwami [Moczulski 2008].

Determinizm przesadny, lecz może dlatego, że rzekomy fatalizm miejsca, tragiczny genius loci nigdy nie został poddany poważniejszej analizie. Szkoła krakowska (...), przyczyn upadku Rzeczypospolitej szukała w słabościach ustrojowych i małości ludzi (...). Szkoła warszawska ostro zaprzeczyła wskazując na międzynarodowe przyczyny usunięcia Rzeczypospolitej z mapy Europy, ale skupiono się bardziej na winie obcych niż analizie geopolitycznej – podkreśla geopolityk [Moczulski 1999, s. 566].

Synteza nie powstała, ponieważ Rzeczpospolita straciła swą niepodległość. Okres powojenny w PRL-u nie sprzyjał natomiast naukowym badaniom, gdyż historiografia musiała być zgodna z polityczną poprawnością oraz cenzuralną dopuszczalnością. Położenie geopolityczne Rzeczypospolitej historycznej Moczulski rozpatruje na trzech

odrębnych przestrzeniach. Pierwszą jest Europa jako kontynent. Drugą jest część Europy, w której żyjemy, czyli strefa *isthmus* (część pomiędzy daleko wysuniętymi na wschód zatokami Atlantyku – morzami Bałtyckim, Adriatyckim i Czarnym – lub jako zamknięty geograficznie trzon Europy – Międzymorze). Trzecią przestrzenią jest makroregion Nizy Europejskiego. Chociaż zasadniczy wpływ na funkcjonowanie Polski miały czynniki geopolityczne pochodzące z sąsiadujących makroregionów, to jednak mieściły się one w ramach układów funkcjonujących na Nizy Europejskim. Moczulski przedstawia dziewięć głównych układów geopolitycznych w dziejach Polski. Po pierwsze, geopolityczna izolacja w przestrzeni (950-1250). Po drugie, obustronne zagrożenie ze wschodu i zachodu (1250-1350). Po trzecie, integracja bez naporu zewnętrznego (1350-1500). Po czwarte, przeorientowanie geopolityczne Europy (1500-1600). Po piąte, obustronne zagrożenie z północy i południa (1600-1700). Po szóste, stabilizacja wśród ścierających się ekspansji (1700-1760). Po siódme, katastrofa pod obustronnym naporem ze wschodu i zachodu (1760-1870). Po ósme, bezpośrednie starcie się naporów wschodniego i zachodniego (1870-1945). Po dziewiąte, cały Niż Europejski znalazł się wewnątrz układu rosyjskiego (1945-1989). Współcześnie kształtuje się nowy układ geopolityczny, w którym miejsce Polski nie jest jeszcze przesądzone [Moczulski 1999, s. 567-569].

Porównując sytuację geopolityczną III Rzeczypospolitej z II Rzeczypospolitą, stwierdza, że obecne terytorium Polski jest lepsze pod względem strategicznym, narodowościowym oraz gospodarczym, jednak jest gorsze kulturowo i z powodu swojej wielkości. Dokonuje także bilansu zysków i strat Polski po II wojnie światowej. Do zysków Moczulski zalicza: odzyskanie dawnych ziem piastowskich i zjednoczenie w granicach Polski niemal całego dorzecza Odry, wyjście z niemieckiego okrążenia, radykalne skrócenie i odsunięcie granicy z Niemcami, radykalne zwiększenie jednorodności narodowej państwa polskiego, uzyskanie ziem o wyższym poziomie cywilizacyjnym (znaczne zasoby surowców mineralnych i przemysł), uzyskanie długiej (przez to korzystnej) granicy z Czechami. Stratami była natomiast utrata Lwowa i Wilna oraz wielu innych istotnych miejsc związanych z polską historią i kulturą („połowy polskiej duszy”), zmniejszenie się terytorium o jedną piątą (o 76 tys. km<sup>2</sup>) i ograniczenie możliwości rozwoju demograficznego kraju, utrata borysławskiego zagłębia naftowego i gazu daszewskiego,

pozostawienie za wschodnią granicą milionów Polaków oraz utrata granicy z Rumunią i Łotwą [Moczulski 2008, s. 94-95].

Drugim aspektem, który w myśli geopolitycznej Moczulskiego zajmuje szczególne miejsce, jest historia militarna i polityczna kampanii polskiej w 1939 roku, a także powstanie, funkcjonowanie i upadek II Rzeczypospolitej. Za najważniejszą przyczynę klęski Rzeczypospolitej uznaje jej niedostateczny potencjał geopolityczny. Moczulski uważa, że gdyby Józef Piłsudski zrealizował koncepcję federacyjną państw Międzymorza (federacja Polski, Litwy i Ukrainy), powstałoby wówczas odpowiedni potencjał – pod przewodnictwem Polski – aby przeciwstawić się państwom totalitarnym, tj. III Rzeszy Niemieckiej i ZSRR. Szukając przyczyn klęski Polski w kampanii obronnej, wskazuje na trzy czynniki. Pierwszym jest niedostateczny potencjał geopolityczny Polski. Rozciągłość równoleżnikowa Polski nie pozwalała odeprzeć ataku z dwóch kierunków. Skonstatował nadto, że „gdyby Polska miała więcej o dwieście, trzysta kilometrów szerokości ze wschodu na zachód, to w warunkach 1939 roku bylibyśmy zdolni się obronić” [Moczulski 2009a, s. 20-21]. Drugim był brak konkretnej koalicji wojskowej. Koalicja, która powstała w 1939 roku, posiadała charakter polityczny i miała służyć zachowaniu pokoju w Europie. Trzecim powodem są warunki pogodowe panujące we wrześniu 1939 roku [Moczulski 2009a, s. 20-52].

Kampania polska w 1939 roku zachowała się w świadomości społecznej jako symbol klęski. Moczulski nie zgadza się do końca z takim twierdzeniem, ponieważ postrzega tę sytuację za szczególny element w dosyć długim ciągu wydarzeń. Chodzi mu o utratę w końcu XVIII wieku niepodległości przez Rzeczpospolitą. Dopiero korzystna koniunktura międzynarodowa, połączona z własnym wysiłkiem, doprowadziła do odrodzenia się państwa polskiego. Według niego, II Rzeczpospolita

dokonała trzech rzeczy: stała się kluczowym czynnikiem umożliwiającym stworzenie sojuszu; stawiała agresorowi zbrojny opór, do jakiego nikt wcześniej nie okazał się zdolny; samotnie przeprowadziła kampanię obronną, doprowadzając do wytworzenia się realnego układu, którego Niemcy nie mogły pokonać [Moczulski 2009a, s. 20].

Polska zachowała potencjał i siły do dalszego uczestnictwa w wojnie, wchodząc tym samym mocno w struktury europejskie. Poza tym,

w jego mniemaniu Polska była jedynym państwem europejskim, które w okres przełomowy dla Europy, tj. po dojściu do władzy Hitlera, weszła z konkretną i w pełni przemyślaną polityką zagraniczną.

Trzecim problemem jest Europa, jej historia nowożytna, a przede wszystkim procesy zjednoczeniowe w XX wieku. Moczulski przytacza dwa główne okresy historyczne. Pierwszy z lat 1648-1815 – cezurę postawił kongres westfalski – a drugi z lat 1815-1945, któremu początek dał kongres wiedeński.

Przez wielkość kroczyła Europa do swojego upadku. Dzieje tej części świata dzielą się na zamknięte okresy historyczne. Każdy z nich cechuje odrębna struktura, inny układ państw kontynentu, w każdym działają specyficzne procesy rozwojowe, występują główne ośrodki siły, między którymi rozpościerają się strefy peryferyjne – tłumaczy Moczulski [Moczulski 1971, s. 10-15].

Moczulski stawia tezę, że I wojna światowa (1914-1918) i II wojna światowa (1939-1945) stanowią w istocie jedną całość. Chociaż I wojna światowa zakończyła się wskutek ogólnego wyczerpania stron konfliktu, to przetrwały antagonizmy, które powstały przed wybuchem wojny. Jak wskazuje, system wersalski, który miał uchronić Europę przed kolejnym konfliktem zbrojnym, nie zmienił w sposób wyraźny relacji potencjałowych między największymi państwami. Kwestią czasu było, kiedy państwa prowadzące politykę imperialistyczną – Niemcy i Rosja – odzyskają dawną potęgę.

Zasadniczym elementem myśli geopolitycznej Leszka Moczulskiego jest postrzeganie okresu powojennego w Europie jako czasu zmniejszenia się rangi państw Europy Zachodniej. *Pax Americana* znalazła się wtedy w apogeum swojej bytności. Według niego, okres powojenny w Europie Zachodniej skończył się w 1967 roku. Niniejsze podejście do sprawy może dziwić, wszakże lata 60. XX wieku zgodnie z historiografią to środek zimnej wojny. W jego mniemaniu jest to ten sam okres historyczny, ale ówczesny świat znalazł się w zupełnie nowej epoce, która dopiero nabiera kształtu. Nie poprzestaje jednak na zwykłym stwierdzeniu takiego stanu rzeczy. Przedstawia pogląd, że charakterystycznym elementem współczesnego świata będzie wzrost siły państw Trzeciego Świata. W nowej epoce nastąpi również zmniejszenie się dysproporcji między Europą Zachodnią a Stanami Zjednoczonymi, dzięki czemu subkontynent odnajdzie

swoje miejsce w świecie. Jak wskazuje, nie będzie to rola centrum decyzyjnego świata, choć Stary Kontynent nie zostanie podporządkowany pozaeuropejskim siłom [Moczulski 1971, s. 474-609]. Problemy te były analizowane i badane na początku lat 70., a więc z dzisiejszej perspektywy jesteśmy w stanie stwierdzić, jak przewidywalne były słowa Moczulskiego.

Odnosząc się bezpośrednio do integracji europejskiej, konstatuje, że proces integracyjny nastąpił pod bezpośrednim wpływem czynników powstałych po 1945 roku. Początku integracji doszukuje się w dwóch państwach, które odegrały najważniejszą rolę w całym procesie integracyjnym, tj. Francji i Niemczech. Wątek niemiecki przedstawia ze względu na mechanizm integracji państw niemieckich. We Francji związków z integracją dopatruje się w rewolucji francuskiej, która rozpowszechniła idee pluralizmu na kontynencie oraz w kodeksie Napoleona. Przede wszystkim przytacza koncepcję „Europy Ojczyzn” – w innym brzmieniu – zapowiedzianą przez Napoleona III. Postacią, która rozwinęła ową doktrynę, jest generał Charles de Gaulle, zajmujący specyficzne miejsce w całej myśli geopolitycznej Moczulskiego – uważa, że wraz z odejściem de Gaulle’a nie było w zachodniej Europie ani programu, ani męża stanu, zdolnych do powstrzymania ekspansji amerykańskiej. Dojście do władzy de Gaulle’a było bardzo ważne w perspektywie przyszłej integracji, jednak zasadniczym wydarzeniem dla integracji było porozumienie de Gaulle’a i kanclerza RFN – Konrada Adenauera, które rozstrzygnęło o przyszłości EWG i całej integracji europejskiej [Moczulski 2003, s. 33-36; Moczulski 1971, s. 330-338].

Nawiązując do poszerzenia się Wspólnot Europejskich, Moczulski prezentuje stanowisko, że przełomowe było pierwsze rozszerzenie w 1973 roku, które doprowadziło do przesunięcia się geopolitycznego punktu ciężkości w Europie. Było to wyjątkowe rozszerzenie, kompletne pod względem spełnienia kryteriów politycznych. Kolejne rozszerzenia przebiegły łatwiej i szybciej. Przyjęcie w 1981 roku Grecji i w 1986 roku Hiszpanii oraz Portugalii miało charakter polityczny, a sprawy przygotowania gospodarek tych państw do kooperacji w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej (dalej EWG) praktycznie pominięto. Przypomina jednocześnie, że najłatwiej do EWG weszła Grecja, a dzisiaj ta decyzja często bywa krytykowana. Nie chodzi tylko o dysproporcje gospodarcze, ale również o cywilizacyjne. Zwraca

uwagę na fakt, że często niektórzy historycy plasują Grecję poza Europą – robią to rzecznicy europejskiej historii Europy, która dotyczy w zasadzie tylko Europy Zachodniej. Zdaniem Moczulskiego jest to absurdalne pojęcie, ponieważ Grecja jest nie tylko najstarszym państwem w Europie, ale także jej twórcą [Moczulski 2003, s. 56-58].

Wspólnota zaokrągliła się przestrzennie, poza krajami pogranicznego buforu jednocząc całą zachodnią Europę. Czynniki śródziemnomorskie nabrały znaczenia (...). Nie zmieniło to wewnętrznej struktury geopolitycznej; w praktyce Trójkąt zachował faktycznie uprzywilejowany charakter, znaczenie Italii i Hiszpanii było wyraźnie mniejsze – stwierdza Moczulski [Moczulski 2003, s. 58-59].

Z kolei czwarte rozszerzenie w 1996 roku – dołączyły Austria, Szwecja i Finlandia, a państwa byłego bloku wschodniego zawarły układy europejskie – było bezpośrednim rezultatem załamania się systemu dwubiegunowego oraz rozpadu ZSRR [Moczulski 2003, s. 56-59].

Leszek Moczulski uważa, że piąte rozszerzenie w 2004 roku stworzyło zupełnie nową sytuację geopolityczną na Starym Kontynencie, bowiem integracja objęła państwa wschodniej Europy, zajmując większą część kontynentu. Ponadto wnioskuje, że rozszerzenie na Wschód osłabi tendencje przekształcenia Unii w państwo federacyjne. Według niego Europa nie została jednak całkowicie zjednoczona. Pomimo tego, że integracja jest na wyższym poziomie, to Europa nie jest jednością. Przyszłość ma należeć do stanowiska przedstawianego przez Wielką Brytanię, tj. dobrowolna współpraca pomiędzy suwerennymi krajami. Moczulski wskazuje na dwie sfery, w których w przyszłości procesy integracyjne będą się rozwijały. Na pierwszym miejscu stawia gospodarkę, która ulegnie wyraźnemu wzmocnieniu, natomiast druga sfera nie została przez niego nazwana – ma raczej charakter przyszłościowy, a wiąże się z tradycyjną kulturą europejską [Moczulski 2003, s. 195-201].

W odniesieniu do Polski twierdzi, że Warszawa ma szansę być największym beneficjentem integracji europejskiej. W końcu posiada ponad połowę potencjału geopolitycznego wszystkich państw wchodzących w 2004 roku w struktury UE. Polska wprowadza – jako zwornik geopolityczny – pozostałe państwa Międzymorza do integracji zachodnioeuropejskiej [Moczulski 2003, s. 104]. W opinii Moczulskiego:

W następstwie V poszerzenia, Polsce przypadnie rola swoistego łącznika przestrzennego, spajającego wszystkie osiem nowych państw członkowskich (...). Rzeczpospolita, największe państwo tego megaregionu, powinna odegrać ważną rolę zarówno w organizacji tej nowej, wschodniej części przestrzeni integracyjnej, jak też zespolenie jej ze starszymi krajami Wspólnoty [Moczulski 2003, s. 213-214].

Z zagadnieniem integracji europejskiej związana jest kwestia megaregionu Międzymorza. Wszakże koncepcja integracji Międzymorza, mająca swe źródła historyczne w ideach Józefa Piłsudskiego, powróciła w programie KPN-u i była rozwijana jako program polityczny. Moczulski optował za tym, aby po upadku ZSRR, w nowej sytuacji geopolitycznej, powstał blok państw Międzymorza pod przewodnictwem Polski. Zjednoczone Międzymorze, poprzez ścisłą współpracę, miało ustabilizować region Europy Wschodniej po upadku bloku wschodniego. Zapewniłoby to również odparcie ewentualnego ataku ze Wschodu, a także pozwoliłoby oprzeć się presji ekonomicznej z Zachodu. Umożliwiłoby również integrację z Zachodem, jednak na równych warunkach. Wejście Polski oraz innych państw megaregionu Międzymorza do UE spowodowało swoiste przeorientowanie myśli geopolitycznej Moczulskiego (w kwestii Międzymorza). Dalej opowiada się on za integracją regionalną państw tego megaregionu, ale w ramach Unii Europejskiej. Notabene twórca KPN-u stwierdza, że współczesny świat został zdominowany przez wielkie integracje regionalne. Jedynie Rosja, Japonia, a także najwięksi producenci ropy nie znaleźli dla siebie odpowiedniego miejsca. Najważniejszym elementem tej tezy jest fakt, że pomimo rozpadu ZSRR nie mamy do czynienia ze światem jednobiegunowym, ale tworzy się system wielobiegunowy. „Dalszy postęp integracyjny obejmie Rumunię i Bułgarię, a następnie – jak można się spodziewać kraje b. Jugosławii i Albanii” – zaznacza profesor [Moczulski 2003]. Jeżeli chodzi o wschodnich sąsiadów Rzeczypospolitej, czyli Ukrainę i Białoruś, to Moczulski uważa, że w przyszłości te państwa zostaną objęte procesem integracji, jednak nie nastąpi to szybko. Zwłaszcza kwestii ukraińskiej poświęca więcej uwagi. Podkreśla, że obecnie nie ma w pobliżu żadnego podmiotu geopolitycznego, mogącego zagrozić suwerenności Ukrainy. Pomimo tego, że Rosja jest traktowana jako mocarstwo, to Kreml jest jedynie cieniem dawnej potęgi ZSRR. Nie posiada bowiem już tak dużego potencjału

ekonomicznego i demograficznego, pozostała w zasadzie jedynie rozległość terytorialna. W teorii Ukraina ma możliwość wzięcia udziału w integracji europejskiej (UE) lub euroazjatyckiej (Rosja). Integracja Ukrainy z UE jest postrzegana jako nieunikniona. Spowodowane jest to tym, że Moskwa nie jest zdolna jak podmiot geopolityczny do podjęcia prób integracyjnych na wzór zachodnioeuropejski [*Leszek Moczulski na UMSC: Ukraina musi wybrać* 2011; Moczulski 2009b].

## ZAKOŃCZENIE

Zamierzeniem autora było zbadanie twórczości naukowej L. Moczulskiego, aby dokonać analizy jego myśli geopolitycznej. Głównym problemem badawczym pracy było znalezienie odpowiedzi na podstawowe pytanie: czy Leszek Moczulski w swojej twórczości naukowej posiada określone fundamenty aksjologiczne? Rezultaty badań wskazują, że Moczulski przez lata swojej naukowej działalności sformułował kilka fundamentalnych poglądów. Wykazano w analizie, że tych filarów trzymał się w kolejnych publikacjach, rozwijając je po konfrontacji z wynikami badań. Symptomatyczna dla Moczulskiego jest trafność stawianych tez, również tych odnoszących się do przyszłości. Zgromadzone dane pozwalają na stwierdzenie, że jego poglądy nie ulegają wielkim przekształceniom. Badając następny problem, nie zmienia swojego naukowego oblicza. Prócz tego, newralgiczną kwestią była weryfikacja zawartej we wstępie artykułu hipotezy: W sytuacji, gdy Leszek Moczulski swoją działalność naukową rozpoczynał w komunistycznej Polsce, kiedy ówczesna władza cenzurowała większość prac naukowych, zasadne wydaje się twierdzenie, że jego praktyka akademicka została poważnie ograniczona przez brak możliwości badania wszystkich aspektów geopolitycznych ówczesnego świata. Dotychczasowe badania ujawniły, że weryfikacja wypadła pomyślnie, ponieważ okoliczności towarzyszące badaczowi w komunistycznej Polsce, krótko mówiąc, nie były sprzyjające. Wszakże panująca powszechnie cenzura uniemożliwiała zbadanie niektórych aspektów geopolitycznych (dotyczyło to oczywiście też innych dyscyplin naukowych). Stwierdzono również, że kariera naukowa Moczulskiego została w poważnym stopniu ograniczona poprzez przerwanie jego przewodu doktorskiego za jego działalność opozycyjną i krnąbrność intelektualną.



Na koniec warto odnieść się do aktualności myśli Leszka Moczulskiego, która znajduje głównie odzwierciedlenie w sytuacji państw Międzymorza. Sprawa integracji państw tego regionu jest jednym z największych wyzwań w bieżącej polityce europejskiej, a przede wszystkim istotne jest to z perspektywy polskiej. Członkostwo w UE nie oznacza rezygnacji z prowadzenia przyjaznych stosunków z państwami spoza Unii. Przeciwnie, potrzebne jest nowe podejście do zagadnienia polskiego wsparcia państw regionu Międzymorza, w ich staraniach o integrację z państwami Unii. Ważnym elementem myśli geopolitycznej Moczulskiego jest fakt, że w interesie Warszawy leży budowanie integracji na obszarze na północ od Karpat (Białoruś, Ukraina, Mołdawia). Przykładów podobnej działalności innych państw UE należy szukać w aktywności państw nordyckich lub Francji, która tworzy Unię Śródziemnomorską.

W Polsce wielu naukowców zajmuje się kwestiami geopolitycznymi, a w świecie akademickim trwa ożywiona wymiana licznych refleksji na temat geopolitycznego usytuowania Polski oraz jej polityki zagranicznej. Ogólne pomysły Moczulskiego traktuje się często jako reprezentatywne dla całego środowiska geopolitycznego. Koronnym dowodem jest wybranie go na stanowisko honorowego prezesa Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego. Z tego powodu jego myśl geopolityczna może inspirować polskich polityków do koncentracji zasobów w regionie Międzymorza, a badaczy do zgłębiania zagadnień geopolitycznych.

### BIBLIOGRAFIA

- Biernacki, K., 2012, *Leszek Moczulski*, <[http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Leszek\\_Moczulski](http://www.encyklopedia-solidarnosci.pl/wiki/index.php?title=Leszek_Moczulski)> (data dostępu: 28.06.2013).
- Dudek, A., 2000, *Leszek Moczulski*, w: Skórzyński, J., Sowiński, P., Strasz, M., (red.), *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956-1989*, t. 1, Ośrodek Karta, Warszawa.
- Klin, T., 2008, *Geopolityka: spór definicyjny we współczesnej Polsce*, „Geopolityka: Biuletyn Naukowo-Analityczny. Instytut Geopolityki” nr 1, s. 5-16.
- Kuźniar, R., 2005, *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

- Leszek Moczulski na UMSC: Ukraina musi wybrać, 2011, Moje Miasto Lublin, <<http://www.mmlublin.pl/295852/2011/1/28/leszek-moczulski-na-umsc-ukraina-musi-wybrac?category=news>> (data dostępu: 22.03.2013).
- Moczulski, L., 1965, *Polityka w stalowym hełmie*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Moczulski, L., 1971, *Dylematy. Wstęp do historii Europy Zachodniej 1945-1970*, Wydawnictwo MON, Warszawa.
- Moczulski, L., 1972, *Wojna Polska 1939*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Moczulski, L., 1981, *Rewolucja bez rewolucji*, Wydawnictwo Polskie, Katowice.
- Moczulski, L., 1993, *Bez wahania*, rozm. przepr. A. Dudek, M. Gawlikowski, Krakowski Instytut Wydawniczy, Kraków.
- Moczulski, L., 1999, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Bellona, Warszawa.
- Moczulski, L., 2001, *Lustracja*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa.
- Moczulski, L., 2003, *Europa Ojczyzn 2004 – geopolityka, gospodarka, cywilizacja*, Bellona, Warszawa.
- Moczulski, L., 2008, *Polska pomiędzy Niemcami a Rosją mit geopolityczny a rzeczywistość*, w: Eberhardt, P., (red.), *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Moczulski, L., 2009a, *Wojna Polska 1939*, Bellona, Warszawa.
- Moczulski, L., 2009b, *Białoruś może wejść do UE*, rozm. przepr. K. Krawciuk, <[http://kpn-1979.pl/articles.php?article\\_id=188](http://kpn-1979.pl/articles.php?article_id=188)> (data dostępu: 22.03.2013).
- Moczulski, L., 2010, *Geopolityka wymaga dostrzegania dynamicznej rzeczywistości*, rozm. przepr. L. Sykulski, „Przegląd Geopolityczny” t. 2, s. 203-209.
- Orłowski, T., 2003, *Wprowadzenie*, w: *Geopolityka*, C. Jean, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Raszkowska, G., 2013, *Moczulski: Teczki są sfalszowane*, <<http://www.rp.pl/arttykul/1021451.html>> (data dostępu: 28.06.2013).
- Sawiński, K., 2009, *Relacja z II Zjazdu Geopolityków Polskich*, <<http://www.geopolityka.org/komentarze/239-geopolitycy-spotkali-sie-juz-po-raz-drugi>> (data dostępu: 26.03.2013).
- Sąd Najwyższy: Moczulski był agentem SB*, 2008, Polska Agencja Prasowa, <<http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,5128939.html>> (data dostępu: 22.03.2013).